

Ewangelia Jana

Rozdział 20

1. Zaś pierwszego dnia tygodnia, wcześniej, gdy była jeszcze ciemność, do grobowca przychodzi Maria Magdalena i widzi usunięty od grobu kamień. 2. Więc biegnie i przychodzi do Szymona Piotra oraz do tego drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i im mówi: Zabrali Pana z grobowca i nie wiemy, gdzie go położyli. 3. Zatem wyszedł Piotr oraz ten drugi uczeń, i szli do grobu. 4. A obaj biegli razem; nawet ten drugi uczeń wcześniej wyprzedził Piotra i pierwszy przybył do grobu. 5. Zaś kiedy rzucił okiem, widzi leżące płótna; jednak tam nie wszedł. 6. Przyszedł też Szymon Piotr, który mu towarzyszył, wszedł do grobowca oraz widzi leżące płótna, 7. i chustkę, która była na jego głowie, nie leżącą z płótnami, ale zwiniętą osobno w innym miejscu. 8. I wtedy wszedł też ten drugi uczeń, co pierwszy przybył do grobu, ujrzał oraz uwierzył. 9. Bowiem jeszcze nie znali Pisma, że jest mu konieczne powstać z martwych. 10. Więc uczniowie odeszli z powrotem do siebie. 11. Ale Maria stała na zewnątrz, blisko grobu, płacząc; a gdy płakała, zajrzała do grobowca, 12. i widzi dwóch siedzących w bieli aniołów, jednego przy wezgielciu, i jednego przy stopach; tam, gdzie leżało ciało Jezusa. 13. A tamci jej mówią: Niewiasto, dlaczego płaczesz? Mówi im: Zabrali mojego Pana i nie wiem, gdzie go położyli. 14. To powiedziawszy, odwróciła się do tyłu i widzi stojącego Jezusa; a nie wiedziała, że Jezus żyje. 15. Mówi jej Jezus: Niewiasto, dlaczego płaczesz? Kogo szukasz? Zaś ona uważając, że jest ogrodnikiem, mówi mu: Panie, jeśli ty go zabrałeś, powiedz mi gdzie go położyłeś, a ja go wezmę. 16. Mówi jej Jezus: Mario. A ona zostawszy odmienioną, mówi mu: Rabbuni, ten nazywany Nauczycielem. 17. Mówi jej Jezus: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do mego Ojca; ale idź do moich braci i im powiedz: Wstępuję do mego Ojca i do waszego Ojca mojego Boga oraz waszego Boga. 18. Zatem Maria Magdalena przychodzi oraz oznajmia uczniom: Widziałam Pana, i tamto, co jej powiedział. 19. A gdy był wieczór, tego pierwszego dnia tygodnia, zostały zamknięte drzwi gdzie byli zgromadzeni uczniowie z powodu strachu przed Żydami, lecz Jezus przyszedł, stanął na środku oraz im mówi: Pokój wam. 20. To powiedział i pokazał im ręce oraz swój bok; więc uczniowie się uradowali, gdy zobaczyli Pana. 21. A Jezus znowu im powiedział: Pokój wam; jak mnie posłał Ojciec, tak ja was posyłam. 22. I kiedy to powiedział tchnął oraz im mówi: Weźcie Ducha Świętego. 23. Których grzechy odpuscicie, zostają im odpuszczone, a których trzymacie, zostają zatrzymane. 24. Zaś Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Didymos, nie był z nimi gdy przyszedł Jezus. 25. A inni uczniowie mu mówili: Widzieliśmy Pana. Ale im powiedział: Jeśli nie ujrzę na jego rękach znaku gwoździ, nie włożę mego palca do odcisku gwoździ oraz nie włożę mojej ręki do jego boku nie uwierzę. 26. Zaś po ośmiu dniach jego uczniowie znowu byli wewnątrz, a wśród nich Tomasz. I gdy drzwi zostały zamknięte, przychodzi Jezus, stanął na środku i powiedział: Pokój wam. 27. Potem mówi Tomaszowi: Skieruj tutaj twój palec, zobacz moje ręce; skieruj swoją rękę i włoż do mego boku, i nie bądź niewierny lecz wierzący. 28. Odpowiedział Tomasz i mu rzekł: Pan mój i Bóg

mój. **29.** Mówi mu Jezus: Uwierzyłeś, bo mnie ujrzawsz? Bogaci, którzy nie zobaczyli a uwierzyli.
30. Potem Jezus sprawił wiele innych znaków wobec swych uczniów, które nie są opisane w tej księdze.
31. Zaś to zostało opisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, oraz abyście wierząc, mieli życie w Jego Imieniu.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012